

Liturgia Święta w Parafii od 19.08 do 25.08.2019 r.

Poniedziałek 19.08.2019

7.00 Za ++ rodziców Jana i Marię Iwa, syna Andrzeja Baron, ++ z pokr. Iwa, Baron, Sowada i Szafarczyk.

18.00 Do Miłosierdzia Bożego o dar życia wiecznego dla Marii Nowainskiej w 1 r. śm.

Wtorek 20.08.2019 – św. Bernarda

7.00 Za wstaw. Św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. w rodz. Katarzyny i Tomasza Czok z ok. 12 r. małż.

18.00 /św. Anna/ Za + Alfreda Przywara, rodziców Marię i Józefa Piechota, Gertrudę i Józefa Przywara, 3 szwagrów, szwagierkę, za + Stefanię Przywara, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyścicowe.



Środa 21.08.2019 – św. Piusa X

7.00 Za wstaw. Matki Bożej z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla córki Dominiki Steckert z ok. 18 r. ur. i o opiekę Bożą w rodzinie.

18.00 Za + syna Andrzeja Kesler w 2 r. śm., rodziców Marię i Floriana Kesler, Annę i Bolesława Szmurło, brata Reinholda, ++ z całego pokr. i za dusze czyścicowe.

Czwartek 22.08.2019 – NMP Królowej

7.00 **I.** Za wstaw. Matki Bożej NP z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. w rodz. Labisz oraz za + męża i ojca Norberta. **II.** Za + Monikę Skorupską /od Jadwigi Kulpy i Piotra Greczek z rodzinami/.

18.00 Do Miłosierdzia Bożego za + synową Jolantę Misch w 9 r.

śm., jej rodziców i brata. Za ++ rodziców Annę i Jana, teściów Paulinę, Marię i Antoniego, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyścicowe.

Piątek 23.08.2019

7.00 Za ++ rodziców Paulinę i Piotra Leja, Julię i Tomasza Staisz, męża Tomasza, braci Franza i Georga i ++ z pokr. obu stron.

18.00 Za wstaw. Matki Bożej NP. i św. Kamila z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla córki Dominiki Świerc z ok. ur. i o opiekę Bożą w rodzinie.

Sobota 24.08.2019 – św. Bartłomieja

7.00 Za wstaw. Matki Bożej NP z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Moniki Baron w dn. 70 r. ur. i o opiekę Bożą w rodzinie.

18.00 /niedz./ Za + ojca Józefa Świentek w r. śm., matkę Agnieszkę, ich rodziców, brata Gotfryda, ++ z pokr. oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

Niedziela 25.08.2019 – XXI Niedziela Zwykła

7.00 Za + matkę Rozalię Fautsch z ok. ur., ojca Michała, teściów Marię i Jana, ich rodziców, szwagrów Aloiza i Ryszarda i ++ z pokr. obu stron.

8.15 /niem./ Do Miłosierdzia Bożego za + matkę Monikę Golobmek, poległego ojca Ludwika, brata Rudolfa, bratową Apolonię, teściów Klarę i Wiktora Fautsch, dziadków obu stron oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

9.00 /św. Anna/ Za + męża Józefa Schymainda w 10 r. śm., o zdrowie i Boże błog. w rodz.

9.30 Za wstaw. Św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Klaudii i Marcina Wieczorek z ok. 15 r. małż. i o

opiekę Bożą w rodzinie.

11.00 Za wstaw. Matki Bożej NP z podz. za łaski, o zdrowie i dary Ducha Świętego dla córki Olivii Kinder z ok. 18 r. ur. i o opiekę Bożą w rodzinie.

15.00 Nieszpory

16.00 Za wstaw. Św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Joanny i Tomasza Hucz z ok. 13 r. małż. i o opiekę Bożą w rodzinie.

Modlitwa do Świętego Józefa o silną wiarę



O szczęśliwy, Święty Józefie, spadkobierco wiary wszystkich Patriarchów, wyjednaj mi drogocenną cnotę wiary. Pomnóż we mnie dar wiary, źródło wszelkiej świętości, takiej wiary, bez której nikt nie może się podobać Bogu. Wyjednaj mi taką wiarę, która triumfuje nad wszystkimi pokusami świata i przewycięża ludzkie błędy, która nie może być naruszona przez nikogo, i która jest zwrócona jedynie ku Bogu. Spraw, abym za Twoim przykładem, żył wiarą, otworzył swe serce i rozum na Boga, bym pewnego dnia mógł ujrzeć w niebie to, w co teraz niezachwianie wierzę na ziemi. **Amen**

Nie bój się, mała trzódka

Pan Jezus często przemawiał do tłumów, które za Nim podążały. Dzisiaj, bardzo delikatnie zwraca się do swoich uczniów nazywając ich małą trzódką: *Nie bój się, mała trzódka, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo*. Chrystus nie jest megalomanem, nie idzie na wysokie statystyki. Nie mówi: jest nas mało albo dużo, mogłoby być nas więcej? On zwraca się do tej najmniejszej części, do tych, którzy są najbliżej Niego: nie bójcie się, to wam Bóg Ojciec obiecuje królestwo.

Lubimy obserwować statystyki, także te, które dotyczą religijności. Jaki procent społeczeństwa deklaruje się jako *wierzący*. Ten procent jest wciąż stosunkowo wysoki, ale jeszcze wyższy jest procent ludzi ochrzczonych, choć wśród nich są tacy, którzy określają się już jako *niewierzący*. Można pogubić się w tych zawiłych statystykach, zwłaszcza gdy uświadomimy sobie jak mocno podzielone, a nawet poróżnione jest nasze społeczeństwo, nie tylko pod względem politycznym, ale również religijnym, katolickim.

Być może właśnie taka sytuacja pomaga nam lepiej zrozumieć

zamiar Pana Jezusa, gdy zwraca się do *małej trzódki*, a więc do tych swoich uczniów, którzy rzeczywiście do Niego przyznają się i należą, nie tyle statystycznie, ale sercem, wiarą i autentyczną miłością. Do tych, którzy nieustannie podejmują trud nawrócenia, wsłuchują się w Jego słowo, i karmią się pokarmem eucharystycznym. *Mała trzódka* to grono uczniów Pana Jezusa, ale to również ta częśćka w każdym z nas, w której rzeczywiście żywy jest Duch Chrystusa, przemieniający nas i uświęcający. [prob.]

Modlitwa do Matki Bożej za dom rodzinny

Pozdrawiamy Cię gorąco Święta Maryjo, Matko Nieustającej Pomocy, jako obroną przez nas Panią i Królową naszego domu. Przez Twą troskliwą miłość macierzyńską błagamy Cię najusilniej, zachowaj Jego mieszkańców w zdrowiu i bezpieczeństwie od ognia, kradzieży, wypadków i innych nieszczęść a nade wszystko od niespodziewanej śmierci w stanie nieprzyjaźni z Bogiem. Matko Nieustającej Opieki, uproś naszej rodzinie u Syna Twego wzajemne zrozumienie, gotowość pomocy, zdolność przebaczenia oraz szczerłość, cierpliwość i miłość w codziennym życiu. Spraw Matko, by w naszej rodzinie było jedno serce i jeden duch. Bądź zawsze opiekunką naszej rodziny. **Amen**

Nie znacie dnia ani godziny

Czy wiemy, kiedy przyjdzie zdać sprawę ze swojego życia? Nawet najlepsze wykresy i działania matematyczne nie pozwolą nam na to, aby dokładnie obliczyć kres naszych dni. I chyba się tego obawiamy, tej tajemnicy ukrytej w Bogu. Życie zostało nam dane i zadane. W wolności. Oczywiście możemy korzystać z niego tak, jak chcemy. Nikt nie będzie nam nakazywał jak żyć i co robić. A jednak. To są częste słowa buntu, który rodzi się w naszych sercach. Bo jak to tak? Pan Jezus nam nakazuje i to bardzo wyraźnie konkretne działania, konkretne czyny, które mają być zadatkami życia wiecznego. Pierwszym z nich jest wiara, która owszem jest darem, ale jest też moją osobistą przeprawą, o którą powinienem dbać i troszczyć się o jej czystość i prawdziwość. A to wszystko jest dostępne w Kościele. Wielu jednak uważa, że Kościół to przeżytek, chodzą, bo muszą, albo z przyzwyczajenia, nie zdając sobie sprawy z tego, że właśnie we wspólnocie Kościoła wiara się kształtuje.

Mój znajomy ksiądz, który obecnie posługuje w Niemczech opowiadał mi historię pewnej jego młodej parafianki. Kiedy przyjechali na Światowe Dni Młodzieży w Krakowie i szli na spotkanie z papieżem na Brzegi ? dosyć daleko od ich miejsca zakwaterowania ? ta młoda dziewczyna widząc innych młodych z entuzjazmem śpieszących w tym samym kierunku, stanęła na środku pola i się rozpłakała. Przez łzy powiedziała, że to niesamowite, że ci wszyscy ludzie wierzą dokładnie jak ona, że to takie piękne i każdy musiałby zobaczyć ten entuzjazm, który bije z twarzy tych ludzi. I miała rację. Wiara faktycznie powoduje, że życie staje się piękniejsze, bo mamy świadomość z tyłu głowy, że za nami stoi Ktoś, kto nas kocha, kto nas nie opuści i kto chce mieć nas zawsze przy sobie.

I w tym kontekście można zadać sobie pytanie, dlaczego tak wielu ludzi porzuca wiarę w Kościele twierdząc, że wierzą, ale Kościół jest do niczego nie potrzebny. Wydaje się, że to brak zrozumienia istoty wiary, jako dzieła wspólnotowego, albo

lenistwo związane z praktykowaniem wiary. Bo, jakby nie patrzeć, powtarzając za św. Jakubem, *wiara bez uczynków jest martwa sama w sobie*. Dla takich ludzi stajemy na drodze my, ludzie wierzący i praktykujący, aby pokazać im, że wiara jest czymś pięknym. Potrzeba jednak naszego zaangażowania. Bywają chwile, kiedy faktycznie jesteśmy zniechęceni, kiedy wydaje się, że wszystko się wali, a całe nasze życie to pasmo porażek. Jeśli faktycznie w nas tkwi wiara, to nawet w tym trudnym czasie dla nas staniemy się pięknym świadectwem wobec naszych barci i sióstr.

Wiara ma jeszcze jedną stronę, tą zewnętrzną, można by powiedzieć ludzką. Chodzi tu o życie w zgodzie z przykazaniami, a właściwie głównie z przykazaniem miłości. Jeśli chcemy, aby ta wewnętrzna strona naszej wiary była pełna i gorąca, to musimy wziąć sobie do serca słowa Jezusa: *wszystko, co uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, mnieście uczynili*. To wezwanie do kochania wszystkich, nawet, a może zwłaszcza tych, którzy nie są nam przychylni. To też nie jest proste, ale z wiarą można temu podołać.

Nie znacie dnia ani godziny, ale właściwie jeśli w naszym sercu jest wiara, to ta godzina spotkania z Jezusem staje się naszą codziennością. [wikary]

Od 12 do 18 sierpnia 2019 r.

Modlimy się za naszą wspólnotę parafialną.

Niedziela XIX Zwykła

1. Dzisiaj przeżywamy XIX Niedzielę Zwykłą. Zapraszamy na nieszpory o 15.00.
2. W liturgii tego tygodnia wspominamy: w śr św. Maksymiliana Marię Kolbego, w pt św. Rocha, a w sb św. Jacka ? patrona Metropolii Górnośląskiej.
3. W poniedziałek wyrusza **Opolska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę**. Pielgrzymom dziękujemy za podjęty trud i świadectwo żywej wiary. Życzymy wam mocy Ducha Świętego i wytrwałości. Bagaże będzie można składać dzisiaj o 19.30 przy plebanii, albo jutro od 7.00 przy kościele św. Jacka w Opolu. Opłata za przewóz bagażu wynosi 35 zł.
4. **W czwartek obchodzić będziemy Uroczystość Wniebowzięcia NMP**. Porządek niedzielny, bez nieszporów. Podczas wszystkich Mszy poświęcenie ziół i kwiatów. Kolekta w tym dniu będzie na Wydział Teologiczny w Opolu. W Świerklach o 15.00 nabożeństwo fatimskie.
5. W przyszłą niedzielę kościół św. Anny obchodzić będzie swój Kiermasz, czyli rocznicę konsekracji. Suma kiermaszowa o 9.00, a nieszpory o 15.00 u św. Anny. W Dobrzeniu odpust ku czci św. Rocha.
6. Sakrament chrztu przyjęła Aurelia Piechota. Niech Bóg błogosławi jej rodzicom i chrzestnym.
7. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę na prace renowacyjne w naszym kościele i za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8.00 do sprzątnięcia prosimy parafian z Czarnowasów z ul. Stepowej od nr 53 do 75. Dziękujemy również pielgrzymom do Ojcowa i okolic za modlitwę w intencji naszej wspólnoty parafialnej.
8. Rodziny naszej parafii zapraszamy w sobotę **24 sierpnia na Pielgrzymkę Rodzin do Prudnika-Lasu (ok. 60 km)**. W

programie Msza o 11.00, oprowadzanie po klasztorze, Droga Krzyżowa w int. Rodzin, słodki poczęstunek, nabożeństwo i powrót. Na miejsce udajemy się we własnym zakresie. **Już dzisiaj gorąco zachęcamy do wyjazdu na tę pielgrzymkę.**

9. Wieczorny różaniec: pon. ? św. Barbary /M. Panusch/; wt. ? MB Fatimskiej /A. Gondro/; śr. ? św. Joanny Beretta Molla /U. Nowainska/; czw. ? św. Jadwigi /E. Fila/.

Liturgia Święta w Parafii od 12.08 do 18.08.2019 r.

Poniedziałek 12.08.2019 ?

7.00 I. Za + Monikę Skorupską /od Gajdosz i Tokarczyk z rodzinami/.

13.00 /św. Anna/ ślub rzymski: Tobiasz Dymitryszyn i Karina Teda

18.00 Za + Tadeusza Trzaskowskiego w mc po śm.

Wtorek 13.08.2019

7.00 Za wstaw. Matki Bożej NP z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla żony i matki Zofii Okapiec z ok. 70 r. ur. i o opiekę Bożą w rodzinie.

18.00 /św. Anna/ Za + Ludwika Walerus, córkę Teresę, ++ z pokr. Walerus i Gawlica.

Środa 14.08.2019 – św. Maksymiliana Marii Kolbego

7.00 Za + matkę Agnieszkę Pawleta z ok. ur., ojca Jerzego, teściów Bronisławę i Stanisława, córkę Ewę, dziadków, ++ z

pokr. obu stron i za dusze czyścicowe.

18.00 Do Miłosierdzia Bożego za + Danutę Czarniecką oraz za ++ sąsiadów z ul Mikołajaja, Krzanowickiej i Mehoffera.

Czwartek 15.08.2019 – Wniebowzięcie Matki Bożej

7.00 Za + męża Arnolda Warmer w r. śm., rodziców, teściów, ++ z pokr. Warmer i Długosz i za dusze czyścicowe.

8.15 Za wstaw. Matki Bożej NP z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla męża Joachima Stellmach w dn. ur. oraz za + matkę Brygidę.

9.00 /św. Anna/ Do Miłosierdzia Bożego za + męża Pawła, rodziców Waleska, teściów Matyszok, wujka Ryszarda, za ++ Józefa i Karola oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

9.30 Za + matkę Marię Zowada z ok. ur., ojca Alojzego, rodziców Balcer, brata, siostrę, szwagierkę, szwagrów, ++ z pokr. obu stron, za dusze czyścicowe oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

11.00 Za wstaw. Św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla nowożeńców Kariny i Tobiasza oraz o opiekę Bożą w rodz. Teda i Dymitryszyn.

16.00 Za wstaw. Św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Małgorzaty i Bartosza Kolisz z ok. 19 r. małż. i o opiekę Bożą w rodzinie.

Piątek 16.08.2019 – św. Rocha

7.00 **I.** Za + męża Eryka Roskosz, rodziców, brata Alfreda i za dusze czyścicowe. **II.** Za + Marię Hyla w mc po śm.

18.00 Za + męża Ludwika Długosz w 7 r. śm., teściów Józefa i Albinę Długosz, za + Katarzynę Niemiec i za dusze czyścicowe.

Sobota 17.08.2019 – św. Jacka

7.00 W int. Wspólnoty Szkaplerznej i Wspólnot naszej parafii.

13.00 /św. Anna/ Ślub rzymski: Sebastian Gońda i Patrycja Sobków.

15.00 Ślub rzymski: Konrad Łapczyński i Dagmara Górnicka

18.00 /niedz./ Za wstaw. Św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. w rodzinie Baron z ok. r. małżeństwa.

Niedziela 18.08.2019 – XX Niedziela Zwykła??

7.00 Za ++ rodziców Karola i Franciszkę Czok, Piotra i Elżbietę Warzecha, braci Karola i Pawła i ++ z pokr.

8.15 /niem./ Za wstaw. Matki Bożej i św. Józefa z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla syna Marka Ciemięga z ok. 30 r. ur. i o opiekę Bożą w rodzinie.

9.00 /św. Anna/ Kiermasz: za żyjących i ++ Parafian oraz ofiarodawców i budowniczych kościoła św. Anny.

9.30 Za wstaw. Św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Judyty i Artura Kałuża z ok. 10 r. małżeństwa i o opiekę Bożą w rodzinie.

11.00 Za + syna Mariusza Kłysek w r. śm., rodziców Henryka i Marię, teściów Konrada i Annę i za dusze czyścicowe.

15.00 Nieszpory

16.00 Za + matkę Renatę Greń w r. śm., ojca Jana i ++ z pokr.

Ja się jej polecam dnia każdego



Mamy już za sobą odpust parafialny ku czci św. Anny. Nasza parafia, oprócz Góry św. Anny i sanktuarium w Oleśnie, jest miejscem, w którym kult babci Pana Jezusa i matki Jego Matki rozwija się od wielu wieków. W tym roku ks. biskup dokonał koronacji figury św. Anny w Oleśnie. Wiele lat temu (1980) przeżywaliśmy 500-lecie sanktuarium na Górze Świętej Anny (byłem wtedy diakonem). Nasze sanktuarium jest odrobinę młodsze, ale św. Anna, którą tutaj czcimy, to ta sama Święta, czczona w tak wielu miejscach Europy i świata. Kolejny odpust pokazał, że przywiązanie do św. Anny wcale nie słabnie. W tym roku, mimo wielkiego upału, na nasze uroczystości przybyło bardzo wielu pielgrzymów, z różnych stron. To dobry znak, że kult naszej Świętej Patronki rozwija się, bo w ten sposób doznaje też większej chwały Pan Jezus i Matka Najświętsza, cała Trójca Święta. A przez to wszystko pogłębia się nasza wiara, nasze przywiązanie do Boga i Kościoła. Wierni, którzy

przez wieki podążali do naszej św. Anny nigdy nie odchodzili stąd z pustymi rękami i sercami. Byli krzepieni mądrością słowa Bożego i uświęcającą mocą sakramentów świętych. A często były to czasy trudne: czasy wojenne, gdy do domów nie wracali bliscy, czasy wielkiej biedy, czasy komunistycznych ograniczeń i prześladowań. Z tego miejsca ludzie wracali do swoich domów umocnieni, pocieszeni i pokrzepieni. A te nowe siły ludzie czerpali z rozważania nad życiem świętej Anny, świętej Rodziny z Nazaretu, i życia Pana Jezusa.

Chciałbym jeszcze raz gorąco podziękować wszystkim uczestnikom tegorocznych uroczystości. Za piękny udział, za udział w przygotowaniach do odpustu, za otwarte serca na miłość Chrystusa, której skromnym źródłem było bijące serce Jego babci, św. Anny, i serce Jego Matki, Maryi. Gdy przeżywamy wiarę u św. Anny to czujemy się jak u siebie, bo naszym naturalnym środowiskiem jest środowisko Boże, a w takim środowisku żył i rozwijał się nasz Pan, Jezus Chrystus.

Z ostatniego odpustu na pewno zapamiętam to trwanie wiernych do samego końca liturgii. Czekaliśmy na Boże błogosławieństwo, a potem niektórzy dołączyli jeszcze do procesji, która odprowadzała figurę św. Anny do jej domu, do domu Bożego.

Nie jest wykluczone, że i my kiedyś doczekamy koronacji naszej Szacownej Figury albo jakiejś innej formy uroczystego jej uczczenia. Po ostatnich uroczystościach wiem jedno: musimy zdecydowanie podjąć wspólny wysiłek pogłębiania duchowości opartej na życiu św. Anny. Bogactwo tej duchowości jest niewyczerpane ponieważ otwiera przed nami działanie Ducha Świętego w życiu największych świętych: Anny i Joachima, Maryi i Józefa, by dalej otworzyć nas na samego Syna Bożego, Pana Jezusa. Wierzę, że jest to jedno z najpiękniejszych zadań, jakie podpowiada nam teraz sam Duch Święty, i nie możemy tego zadania zmarnować. Bo jeśli nie podejmiemy się tego wspaniałego zadania, to znowu wszystko sprowadzi się do takiej odpustowej ?zadyszki?. Św. Anno pomóż nam tego dokonać, dla naszej wspólnoty parafialnej, dla naszych rodzin, spragnionych

Boga, ale i dla tych, którzy znowu, za rok, do nas przybędą, by od nas uczyć się przeżywania wiary, przez przykład św. Anny i Matki Bożej. [prob.]

Przypowieść o nienasyceniu



Od z
pozoru niewinnej zapobiegliwości do grzechu chciwości jest
bardzo blisko.
Pracujemy, zarabiamy, kupujemy, gromadzimy? Jeszcze to by się
przydało, jeszcze
to jest potrzebne. A to już jest niemodne, nienowoczesne... W
miejsce
wyrzucanych *gabarytów* pojawiają się nowe graty. Gromadzimy
coraz więcej
rzeczy i urządzeń, potrzebnych i niepotrzebnych. Ta dzisiejsza
ewangeliczna
przypowieść jest opowieścią o ludzkim nienasyceniu. Gdy mamy
trochę, chcemy
więcej! Gdy mamy więcej, brakuje jeszcze trochę! I tak w koło!
Czasami słyszymy
o ludziach w podeszłym wieku, którzy mają *zawalone* mieszkania
stertami
gazet, pudełek, bo wszystko się przyda, wszystko jest ważne, i
nie zamierzają
się tego pozbyć. W środku tego wszystkiego odchodzą? Ale w

taki sam sposób
dotyczy to także ludzi młodych, aktywnych życiowo. Nienasycona
chciwość skrywa
w sobie jakiś rodzaj lęku o siebie. I stoi w sprzeczności z
zaufaniem Panu
Bogu. Bóg, owszem, ale na wszelki wypadek warto się życiowo
zabezpieczyć. Św.
Paweł pisze do Filipian: *To wszystko, co było dla mnie
zyskiem, ze względu
na Chrystusa uznałem za stratę. Dla Niego wyzułem się ze
wszystkiego
i uznaję to za śmieci, bylebym pozyskał Chrystusa i znalazł
się w Nim.*
Uznaję to za śmieci – te słowa to taki swoisty reset wobec
wszystkiego, co udało nam się w życiu zgromadzić, a czego nie
będziemy mogli
zabrać ze sobą na *tamten świat*. Owszem, może będzie to powodem
rodzinnych kłótni, sporów i niezgody trwającej latami. Przy
okazji warto siebie
zapytać, czy potrafię dzielić się z innymi tym, co posiadam.
Czy potrafię być
bezinteresowny?? **[prob.]**